

KANCELARIA RADY MIASTA I DZIELNIC KRAKOWA SEKRETARIAT	
wpłynęło dnia:	27 KWI. 2016
Nr	
Podpis	

Bogusław Kośmider
Radny Miasta Krakowa

INTERPELACJA NR 107/2016

Ws betoniarni i świniarni obok osiedla bloków na Ruczaju

Panie Prezydencie

Zakład PHU Cementex będący tzw. betoniarnią otrzymał zgodę na działalność w roku 2003 a zatem 12 lat temu, kiedy w najbliższym otoczeniu nie były zlokalizowane żadne osiedla mieszkaniowe. W międzyczasie wzdłuż drugiej strony ulicy Pychowickiej (parzyste numery) oddany został do użytku hotel „Sympozjum” oraz wybudowane zostało osiedle mieszkaniowe złożone z dziesięciu bloków wielorodzinnych. Dodatkowo przy Pychowickiej 16 wybudowany został przez firmę Budopol pojedynczy blok mieszkalny. Część osiedla mieszkaniowego, szczególnie budynki 18 C, D, E i F znajdują się dosłownie na wprost betoniarni a odległość od tego zakładu wyznacza szerokość ulicy. W/w betoniarnia stanowi dla mieszkańców osiedla dużą uciążliwość. Emisja pyłów jest na tyle wysoka, że 3-letnia elewacja, początkowo biała jest obecnie szara, co zapewne znacznie przyspieszy konieczność jej odświeżenia, oczywiście na koszt wspólnoty mieszkaniowej. Nie trzeba, oczywiście, nikogo przekonywać o negatywnym wpływie pyłów cementowych na zdrowie mieszkańców. Dodatkowo pomiędzy budynkami D i E usytuowany jest plac zabaw dla małych dzieci.

Betoniarnia jest również uciążliwym źródłem hałasu, szczególnie w porze nocnej. Pomiędzy godz. 24:00 i 3:00 do betoniarni zjeżdżają wówczas ciężkie betoniarki. Wytwarzany hałas sprawia wrażenie jakby po ulicy Pychowickiej przemieszczała się kompania czołgów. Następnie ma miejsce manewrowanie tych pojazdów na terenie betoniarni, czemu towarzyszą głośne sygnały dźwiękowe. Tego typu hałasy mają miejsce, co noc oprócz końca tygodnia, jakkolwiek już w nocy z niedzieli na poniedziałek betoniarnia ponownie wznowia działalność. Na kpinę zakrawa również fakt, że na terenie betoniarni prowadzi się hodowlę trzody chlewnej, rogaczny (kozy) i drobiu. Zmysł gospodarności może oczywiście budzić uznanie, ale niekoniecznie w środku dużego miasta o olbrzymich walorach turystycznych w odległości zaledwie 3 km w linii prostej od Wawelu. Hodowla dostarcza mieszkańcom dodatkowych „rozrywek” w postaci spacerujących od czasu do czasu ulicą Pychowicką świń i kóz oraz piejących nad ranem kogutów. Hodowla zwierząt wymaga, co zrozumiałe, gotowania lub parowania paszy. I rzeczywiście, w miarę regularnie z kominów nad wiatami gospodarczymi unoszą się kłęby dymu, co niekoniecznie odpowiada polityce antysmogowej naszego miasta. W dniu dzisiejszym zdumiewa również fakt, że po wielu latach edukacji proekologicznej i nawoływania do dbania o estetykę otoczenia na obszarze graniczącym z parkiem krajobrazowym funkcjonuje w najlepszej betoniarnia dewastująca i szpecąca krajobraz. Trzeba to wyraźnie powiedzieć, że zakład sprawia upiorne wrażenie a byle jakie ogrodzenie od strony ul. Pychowickiej podkreśla jeszcze ohydę całości. Kiedyś trzeba zrobić dobry początek i wysłać do obywateli sygnał, że brzydota nie musi stanowić normy.

Z poważaniem

Bogusław Kośmider
Radny Miasta Krakowa